

Słyszę

Maleo Reggae Rockers

Pytasz, dlaczego ten świat jest zły ?
Bo ja jestem zły
I ty jesteś zły
Dopóki warczę i wystawiam kły
To nigdy nie będzie inaczej
Dopóki ty nie wybaczysz mi
Dopóki ja nie wybaczę
Zawsze nas będą szczuli jak psy
Nie myśl, że będzie inaczej

ref:

Kiedy słyszę tu wszędzie lament i płacz
To co widzę, jak nisko upada ten świat
Ciągłe idę choć minęło już tyle lat
Kiedy krzyczę, wiem że odpowie mi wiatr

Ogień płonie
Siekiera jest już przy pniu
Bo to jest dzień
Zostawię kamień na kamieniu
Już nie ma odwrotu
Brakuje mi tchu
Zostaw to, bo będzie za późno już tu

Przykro mi jest
Kiedy widzę jak telewizja pożera ludziom piękne chwile
99,9 to same wiadomości złe
Skandale, drogowe wypadki, tego społeczeństwo chce
Syfem faszerowane od początku, przykro mi jest
Że nadużywamy używek i przez nie tracimy głowę
Sami się zabijamy albo odbieramy czyjeś życie
Od zarania dziejów toczy się walka dobra ze złem
Ja gdzieś pośrodku
Już od tylu lat idę wierny sobie
Od tylu, by już ciało tańczy na mym grobie
Od fałszywych przyjaciół lepiej mieć prawdziwych wrogów
Nie ufam politykom, wierzę tylko Bogu
Patrz, tutaj zrobił się niezły kwas
Trudniej się wyrwać stąd niż z Alcatraz
Jestem już bliski, by powiedzieć „pass”
Panie pomogłeś niejedną raz

(ref)

Życie niczym gra w kostkę Rubika
Od ciebie zależy każdy ruch
Jaki obierzesz kierunek, żeby wygrać ?
Každy z nas to unikat
Chcesz odnaleźć go czy unikać ?
Na przygodę życia się wybrać
Bo ja to miłość, pokój, muzyka